

Grupa I – wychowawca Marta Wierzbicka  
**Temat tygodnia: Dbamy o przyrodę.**

**Poniedziałek 04.05.2020.**

- I. Karta pracy cz. 4 str.70-71.
- II. Wysłuchanie wiersza J. Papuzińskiej „Chora rzeka”.

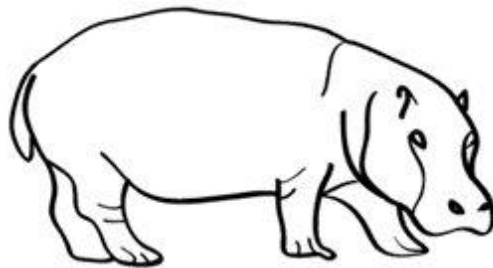
*Śniła się kotkowi rzeka,  
wielka rzeka pełna mleka...  
Tutaj płynie biała rzeka.  
Jak tu pusto!  
Drzewo uschło...  
Cicho tak –  
ani ptak, ani ważka, ani komar, ani pąk,  
ani gad, ani płaz, ani ślimak,  
ani żadna wodna roślina,  
ani leszcz, ani płoć, ani pstrąg,  
nikt nie żyje tutaj,  
bo rzeka jest zatruta.  
Straszy napis: „ZAKAZ KĄPIELI”.  
Mętny opar nad wodą się bieli.  
Chora rzeka nie narzeka, tylko czeka...*

Rozmowa na temat wiersza:

- Co się śniło kotkowi?
- Jakiego koloru była rzeka?
- Dlaczego rzeka była biała?
- Co się działo z przyrodą przy białej rzece?
- Dlaczego w takiej rzece nie wolno się kąpać?
- Na co może czekać rzeka?

- III. Zapoznanie z literką H.

H h



H H

H H

H H

h h

h h

h h

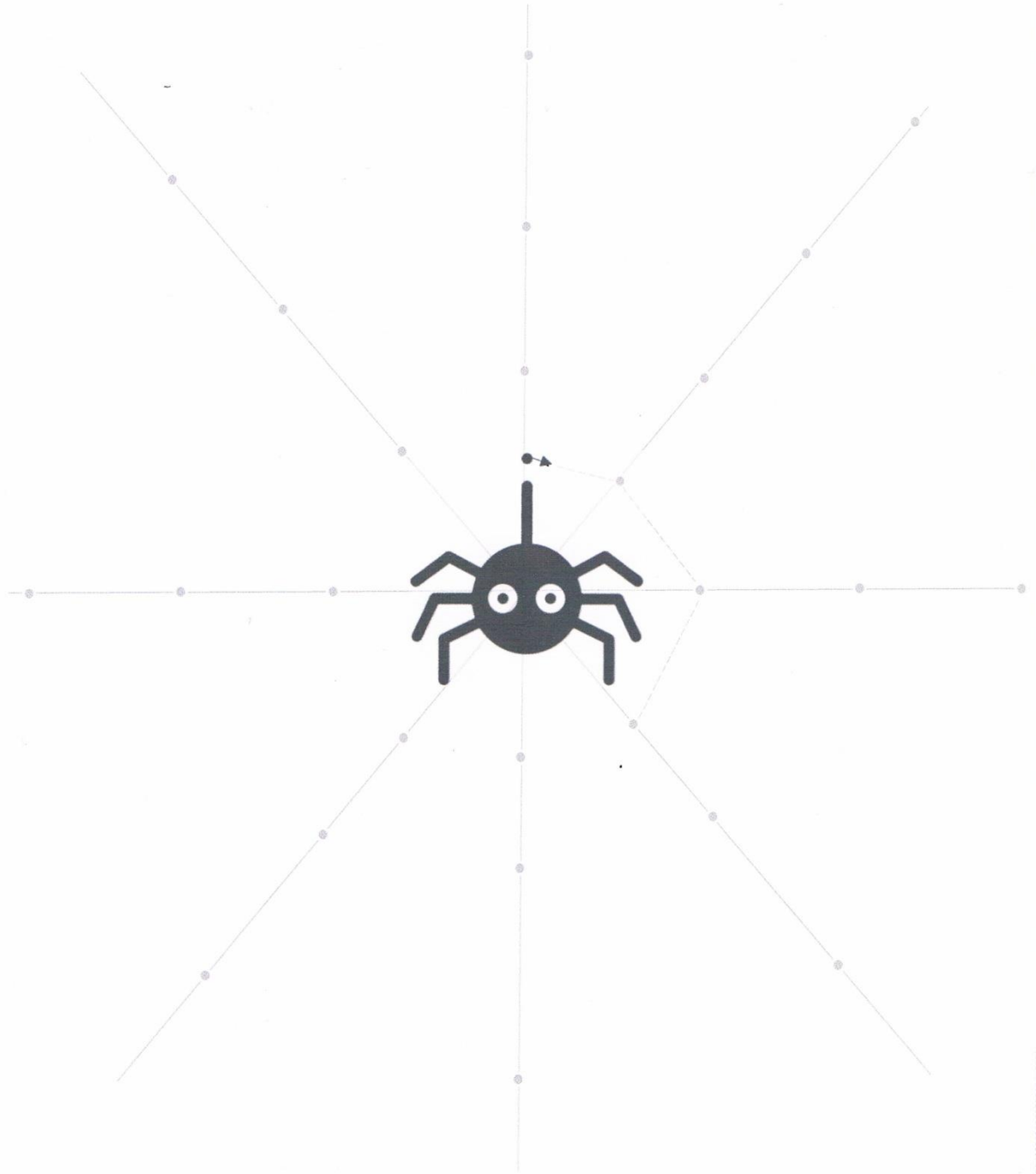
**Wtorek 05.05.2020**

- I.** Karta pracy cz. 4 str. 72-73.
- II.** Proszę posłuchać piosenki Śpiewające Brzdące „Ekologa znak”.  
<https://www.youtube.com/watch?v=JIEDy5UiRPU>
- III.** Ćwiczenie do wydrukowania i wykonania.

IMIĘ: .....

**ZADANIE:**

Pajęcza sieć! Połącz ze sobą czarne punkty tworząc sieć dla pająka. Rozpoczynamy od czarnej kropki, i poruszamy się zgodnie z kierunkiem strzałki, zataczając koła.



**Środa 06.05.2020.**

- I.** Karta pracy cz. 4 str.74-75.
- II.** Ćwiczenie do wydrukowania i wykonania.

## Ćwiczenia do skopiowania

Posegreguj śmieci

Na karcie widzisz pojemniki na śmieci i odpady, które należy w nich umieścić.

✿ Zanim zaczniesz wyrzucać rzeczy, pokoloruj pojemniki zgodnie z kodem. Następnie przeczytaj umieszczone na nich napisy. Możesz poprosić dorosłego o pomoc w czytaniu.

✿ Zastanów się, które śmieci wrzucisz do niebieskiego, które do zielonego, które do żółtego, które do brązowego, a które w czarnym pojemniku? Połącz linią śmieci z odpowiednimi pojemnikami.

imię ..... data .....

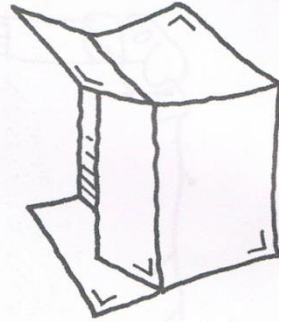
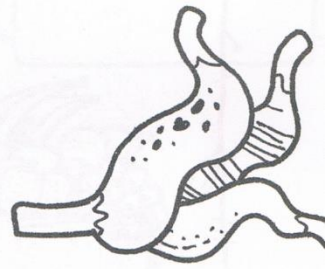
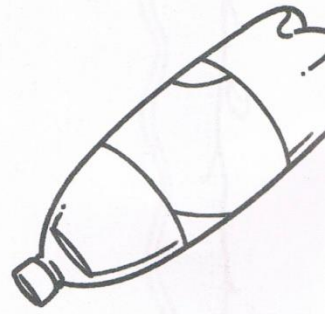
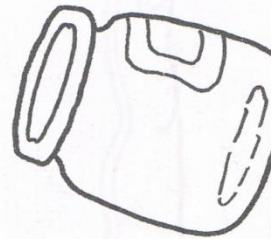
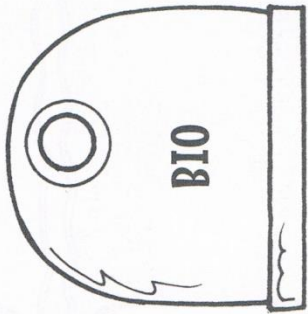
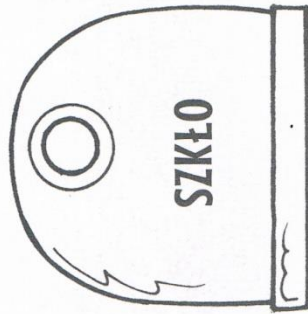
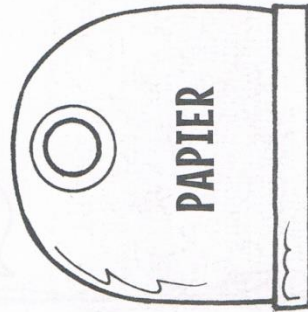
**niebieski**

**zielony**

**żółty**

**brązowy**

**czarny**



### III. Propozycja kolorowanki



## Czwartek 07.05.2020

I. Karta pracy cz. 4 str. 76-77.

II. Słuchanie wiersza A. Widzowskiej „Strażnicy przyrody”.

*Kuku, kuku! – echo niesie.  
To kukułkę słysząc w lesie.  
– Kuku, czekam! Kuku, dzieci!  
Czy sprzątniecie swoje śmieci?  
Płaczą sarny i jeżyki:  
– Ach! Zamienią las w śmietniki!  
Rudy lisek wyszedł z norki.  
– Dzieci to są mądre stworki.  
O! Zbierają już butelki  
i zakrętki, i papierki.  
Wiedzą, że ze szkiełka w lesie  
straszny pożar się rozniesie!  
Hyc! Wyskoczył zając Kicek.  
– Chcecie poznać tajemnicę?  
Każdy maluch las szanuje*

*i porządku w nim pilnuje.  
Wie, że drzewo i roślina  
oczyszczają dym z komina.  
– Prawda – szepnął wilczek młody.  
– Dzieci bronią swej przyrody.  
Nikt nie goni nas z patykiem  
i nie płoszy zwierząt krzykiem.  
Po mrowiskach też nie skaczą.  
Przecież wtedy mrówki płaczą!  
Odezwała się sarenka:  
– Pamiętają o ziarenkach,  
w zimie dokarmiają ptaki. Lubią nas  
te przedszkolaki!  
Cieszymy się więc do rozpuku i  
śpiewajmy: Kuku, kuku!*

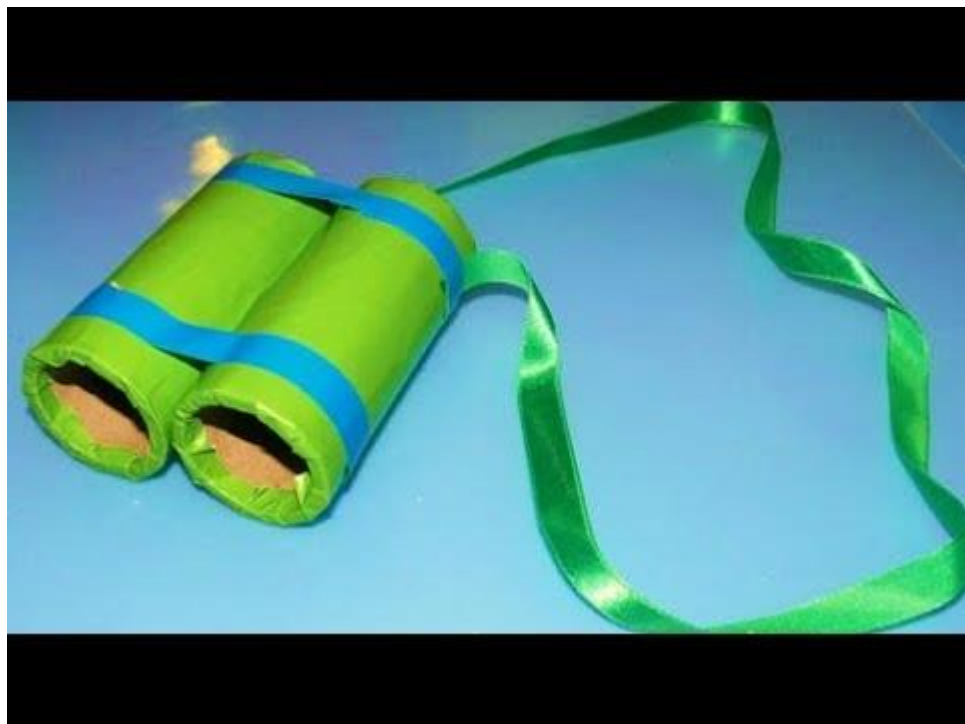
Rozmowa na temat wiersza:

- Jaki ptak wydaje odgłosy: kuku, kuku?
- O co kukulka pytała dzieci?
- Co mówiły w wierszu poszczególne zwierzęta?
- Z czego cieszyły się zwierzęta?
- Co można, a czego nie można robić w lesie?

III. Zabawki ekologiczne – propozycje – praca plastyczna do wyboru lub według własnego pomysłu.



## Gitara z opakowania po chusteczkach





**Piątek 08.05.2020**

- I. Karta pracy cz. 4 str. 78-80.
- II. Słuchanie opowiadania M. Strękowskiej-Zaremby „Kosz”.

Książka s. 66-67

*Naprzeciwko budynku szkoły, między wysokimi blokami leżał park miejski. Wiosną zielenił się pośród białych budynków jak morze o połyskliwych wodach. W samym środku parku była fontanna, a dookoła niej stały ławki dla zmęczonych spacerowiczów. Obok jednej z ławek znajdował się kosz na śmieci. Nie różnił się niczym od innych koszy w parku. Wisiał na metalowym stojaku, więc czasami, gdy wiał silny wiatr, kołysał się, zgrzytając cicho. Pewnego słonecznego dnia Grzesiek i Piotrek wracali ze szkoły przez park. Grzesiek poczęstował kolegę gumą do żucia. Piotrek podziękował. Obaj odwinęli gumy, ale tylko Grzesiek wrzucił papierek do kosza, Piotrek zaś rzucił swój na chodnik. Rozległo się nieprzyjemne zgrzytnięcie, jednocześnie coś błysnęło przed oczami Piotrka. Wydawało się mu, że kosz spojrział na niego groźnymi, węzowymi ślepiami. Chłopiec zajrzał nawet do środka, żeby sprawdzić, czy w koszu nie ukryło się jakieś zwierzę. Na dnie leżał tylko papierek wrzucony przez Grześka.*

– Czego tam szukasz? – zdziwił się kolega.

– Własnego rozumu – Piotrek zażartował sam z siebie.

*W ciągu kolejnych dni przechodziło obok kosza wiele osób. Większość z nich postępowała ze swoimi śmieciami jak Grzesiek, ale niestety, byli i tacy śmieciarze jak Piotr. Nawet nie patrzyli, gdzie rzucają papierki, kartony czy butelki. Ania, ładna brunetka z zadartym nosem, rzuciła karton po soku w krzaki za koszem. Wojtek, wysoki jak koszykarz, rzucił torebkę po orzeszkach pod nogi. Jeden pan w kraciastych spodniach wrzucił foliową torebkę między kwiaty na rabatce. Kosz zgrzytał raz po raz, ale kto by się przestraszył zgrzytających zawiasów zwykłego kosza na śmieci.*

*Nocą jednak wszystkim, którzy śmieci w parku, przyśnił się kosz. Łypał na nich zimnymi oczami, zrywał się z metalowego stojaka i zmieniał ich sny w przerażające koszmary.*

*Panu w kraciastych spodniach przyśniło się, że ogromna, sprasowana kula śmieci wielkości piętrowego budynku toczy się wprost na niego, a on nie może się ruszyć. Wojtka, wysokiego jak koszykarz, sen uwięził w labiryncie, którego jedyne wyjście zasypały zwały śmieci. Anię, ładną brunetkę z zadartym nosem, oblaży śliskie larwy owadów, które wysypały się z przepastnego kosza z jej snu. To było straszne przeżycie! Kosz ze snu Piotrka zmienił się w gigantyczną, włochatą stonogę. Jej przerażająca paszcza rozwarła się nagle, Piotrek wrzasnął: „Ratunku!” i spadł z łóżka na twardą podłogę.*

*Sny powtarzały się wielokrotnie. Osoby, które zaśmiecały park, zapamiętały je na bardzo długo i nigdy więcej nie wyrzucały śmieci pod nogi, w trawę czy w krzaki. Nawet wtedy, gdy w parku wymieniono kosze na nowe, nie chciały ryzykować i zawsze wrzucały śmieci tam, gdzie ich miejsce. Każdy śmieć przypominał im koszmarne sny, których mogli uniknąć, gdyby dbali o czystość i porządek.*

Rozmowa na temat opowiadania:

- Dzieci opowiadają co robili ludzie ze śmieciami w parku?

- Ile koszy na śmieci znajdowało się w parku?

- Co wyobrażały sobie osoby spacerujące po parku?

### III. Ekologiczne zagadki:

Z dachu domu wystaje,  
z niego czarny dym płynie,  
wszyscy dobrze wiedzą, że mowa o... (kominie)

Kiedy samochody  
z miejsc nagle ruszą,  
one z rury wydechowej  
wydostać się muszą. (spaliny)

Jest ich dużo w lesie,  
na nich liście, gałęzie.

Szum ich o każdej porze  
słysząc w lesie wszędzie. (drzewa)

Nikt z nas nie zaprzeczy,  
że w nim dużo rzeczy:  
obierki, odpadki,  
gruz i zwiędłe kwiatki. (śmietnik)

Służy do picia,  
służy do mycia,  
bez niej na ziemi  
nie byłoby życia. (woda)

Bywa czarny , siwy, bury.  
Płynie z kominów pod chmury. (dym)

Pełno go wszędzie ,  
choć go nie widać.  
Czyste chcemy wdychać. (powietrze)